

Wojciech Ligęza

Uniwersytet Jagielloński, Kraków

## Trudny dialog

[Kazimierz Adamczyk, *Doświadczenia polsko-żydowskie w literaturze emigracyjnej (1939–1980)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008]

W tej książce Kazimierz Adamczyk porusza się po terytorium kultury niezbyt często odwiedzanym przez badaczy. Co prawda, relacje Polaków i Żydów, a także przeżywanie traumy Holocaustu – po wielu latach zaniedbań – stały się tematami popularnymi, to jednak problematykę wygnania i wydziedziczenia oraz historię kontaktów polsko-żydowskich zwykle znawcy literatury rozpatrywali osobno. W pracy Adamczyka te dwa wymiary dwudziestowiecznego doświadczenia zblizają się do siebie i dopełniają, tworząc wzajemnie konteksty wyjaśniające. Warto dodać, iż w recenzowanej książce czytelnik znajdzie nieznanne, bądź nie dość rozpoznane świadectwa literackie, które badacz rzetelnie omawia.

Przedmiotem namysłu autora jest świadomość emigrantów: wskazuje on przedłużenia antysemitycznych polskich fobii, wiele uwagi poświęca tragicznemu dziedzictwu Holocaustu, stara się przybliżyć najważniejsze dyskusje poświęcone żydowskim tematom, jakie toczyły się na obczyźnie, rekonstruuje przy tym kulturowe, społeczne i religijne podstawy trudnego dialogu Polaków i Żydów. Co istotne, Kazimierz Adamczyk konfrontuje tematy żydowskie podejmowane po drugiej wojnie światowej w literaturze emigracyjnej i krajowej. Zajmuje się poszczególnymi pisarzami, gatunkami i stylami, środowiskami, instytucjami kultury polskiej na obczyźnie. Osobną uwagę badacz poświęca periodykom emigracyjnym, eksponując kręgi „Wiadomości”, „Nowej Polski” Antoniego Słonimskiego oraz „Kuriera Nowin” (pisma, które ukazywało się w Tel-Awivie).

W recenzowanej książce odczytywane są teksty świadczące o „moralnej zapaści”, o trudnych do zrozumienia postawach antysemitycznych po Holocauście, a z drugiej strony – o oddaniu sprawiedliwości ofiarom wyniszczającej cały naród zbrodni. Oto na wielu planach w literaturze, publicystyce, historiografii, psychologii społecznej, filozofii toczy się wielka debata o Żydach i Polakach, o możliwościach wzajemnego zrozumienia i powodach uporczywego nierozumienia, lecz nade wszystko o tym, co oznaczają doświadczenia Zagłady. Oto pytania, na które badacz stara się w sposób precyzyjny odpowiedzieć, uwzględniając wielowymiarowość podjętej problematyki: jak przeżycie Holocaustu sytuuje się wobec wartości, które winniśmy wyznawać, w jakich kategoriach opisuje się Zagładę i z jakimi typami namysłu filozoficznego rozważania o Zagładzie się łączą? Dlaczego ocaleni z Holocaustu cierpią z powodu odrzucenia i wykluczenia?

Adamczyk gromadzi rozmaite wypowiedzi i mając na uwadze opis wielu dyskursów, często wykracza poza obszary literatury pięknej. Jednak pozostaniemy na razie przy literaturze. Autor omawianej książki szkicuje historię ekspulsji z PRL-u oraz emigracji pisarzy pochodzenia żydowskiego. Liczy się dlań autobiograficzna i autopoświadczająca refleksja tych twórców, których dotknęła dwudziestowieczna plaga wygnania, ale również sporo uwagi badacz poświęca próbom przełamania zbiorowych wyobrażeń – oddaleniu stereotypów, powrotu krytycznej refleksji, wydobyciu pełnej prawdy o Zagładzie. W bogato udokumentowanej pracy Adamczyk zderza ze sobą zapisy zadawnionej niechęci oraz wypowiedzi pełne empatii, wczuwające się w ogrom cierpienia. Rekonstrukcja nie może pozostawić na uboczu podstaw aksjologicznych, a historyczna narracja objawia (skrywane, powściągnięte) emocje.

Autor oparł się publicystycznym pokusom. Zestawiając różne głosy i racje, zadbał o to, by odbiorca poznał szerokie spektrum rozpatrywanego zagadnienia, by zauważył odcienie i niuanse. Adamczyk pisze o powielaniu wzorów antysemitycznych po II wojnie światowej. Dostrzega odrodzone, jakby wydobyte z archiwum niechęci uprzedzenia, co więcej: nie pomija działania diabolicznej mocy teorii rasowych. Kontrapunkt dla wskazanych stanowisk tworzą narracje pokrzywdzonych, świadków tragicznych wydarzeń oraz obserwatorów, którzy w okupowanej Polsce nie zetknęli się wprost z bestialstwem nazizmu. Wyrazisty jest ton oskarżenia, przejmująco wyrażone zostają doznania traumy, a odczucia pisarzy wrażliwych i współczujących odsłaniają swój wymiar etyczny.

Szczególną wartość poznawczą książki *Doświadczenia polsko-żydowskie w literaturze emigracyjnej* upatruję w wieloaspektowym rozwiązaniu skomplikowanej kwestii, czy prowadzona na oczywistnie dyskusja o kontaktach polsko-żydowskich coś zmienia w naszej wiedzy, czy taka perspektywa otwiera nowy horyzont intelektualny. Oczywiście, nie jest to obojętne, kto mówi, kiedy i w jakiej przestrzeni kultury debata się od-

bywa. Ważne w rozważaniach Adamczyka jest określenie społecznego funkcjonowaniu wypowiedzi, istotne – opisanie uwarunkowań tworzenia oraz lektury. Sytuacje wygnania oraz wyobcowania wpływają na kształt rozważań o tożsamości żydowskiej i polskiej, o przeżyciu Holocaustu, o po-holocaustowych postawach. Przebywanie na obczyźnie nie oznacza wcale marginalizacji, ani zastygnięcia w układzie zamkniętym dobrze znanych ról, jak również przewidywalnych idei. Kazimierz Adamczyk udowadnia, iż możliwe jest pewne *novum*. Otóż w pismach emigrantów rekonstruowany obraz ulega wzbogaceniu, ponieważ na obczyźnie zmieniają się literackie dyskursy, a także w kulturze wolnej od cenzuralnych restrykcji pole interesujących nas zagadnień znacznie się poszerza. Najkrócej rzecz ujmując, (po pierwsze) ujawnione zostają kłopoty z literacką reprezentacją Holocaustu, a relacje zapośredniczone, kiedy faktografia znana jest „z drugiej ręki”, wzmagają poczucie bezradności, rozwijają wyobraźnię empatyczną, uzasadniają poetykę lamentacji. Po drugie, od literatury emigracji niepodległościowej oczekuje się pełnego świadectwa, także w sprawach drażliwych, wywołujących emocje, po trzecie pisarze przebywający poza krajem mają obowiązek demaskowania „nacjonalistycznej legitymizacji” władzy komunistycznej w PRL, która antysemicką nienawiść wykorzystywała do politycznej gry, po czwarte – w zmienionych warunkach, w innym miejscu i czasie, należy od nowa poważnie zastanowić się nad polsko-żydowską przeszłością.

Badacz wyznaczył sobie niełatwe zadanie, ponieważ starał się w jednym tomie połączyć w integralną całość teksty z różnych dziedzin, zaprezentować kilka kompetencji: znawcy kultury literackiej, historyka form i tematów, interpretatora, socjologa emigracji, wszechstronnego badacza Holocaustu, uważnego czytelnika prac z historii najnowszej. W książce Adamczyka – w zależności od rozpatrywanego przedmiotu – zmieniają się metody literaturoznawczej refleksji. I tak w graniczą tutaj ze sobą historia recepcji, tematologia, badania kulturowe, hermeneutyka, historyzm (czy też poetyka historii), rozważania o dyskursach mniejszości. Poszczególne rozdziały układają się w jednolity, choć meandrycznie prowadzony wykład o polsko-żydowskich relacjach w literaturze i publicystyce emigracyjnej, o ich antecedenjach, źródłach i postaciach artystycznych, wreszcie: kontekstach kulturowych.

Kazimierz Adamczyk posługuje się zmienną optyką, czyli panoramicznym ujęciem opisywanych faktów kulturowych zestawianym ze studiami o doświadczeniach okrutnego wieku w twórczości pojedynczych pisarzy. Nasza uwaga skupia się również na interpretacjach utworów literackich, esejów, pism krytycznych, polemik. Imponująca jest ilość i różnorodność przywołanych w tej książce źródeł. Przybliżone zostają nieznanne w kraju dokumenty literackie, dużą wartość merytoryczną mają tematyczne przeglądy czasopism, cenną inspiracją dla czytelników może być wskazanie angielskich prac o Holocaustie, nie przetłu-

maczonych na język polski. Nie lekceważyłbym ciekawych przyczynków i drobinowych dopowiedzeń, gdyż „mała faktografia” jest odbiciem procesów w dużej skali. Do zasług autora zaliczam także wydobyć z zapomnienia postaci krytyków, publicystów, memuarystów funkcjonujących w zamkniętych środowiskach polskiej emigracji.

Swoje rozważania Kazimierz Adamczyk podzielił na sześć bloków tematycznych, poprzedzając całość obszernym wstępem, w którym wyłożone zostają założenia pracy. Autor pisze o stylach i rodzajach rozrachunków na emigracji, po wojnie – z antysemityzmem dwudziestolecia międzywojennego, o znaczeniu Holocaustu jako „granicznego doświadczenia kultury europejskiej”, odwołuje się do bogatej literatury przedmiotu (np. pouczające są uwagi o teologii Holocaustu), kreśli krótką historię literackich odpowiedzi na to wydarzenie, zastanawia się nad specyfiką utworów emigracyjnych podejmujących tematy żydowskie. W rozdziale *Wymazywanie Jakuba* badacz ukazuje dialogowe odwołania przedwojennego opowiadania Witolda Gombrowicza *Krótki pamiętnik Jakuba Czarnieckiego* do ideowej aury dwudziestolecia wypełnionej antysemickimi uprzedzeniami i następnie udowadnia, iż powojenna wersja tego utworu odrywa się od tych społecznych realiów. Nikt dotąd tak nie przeczytał opowiadania Gombrowicza. Do sekwencji rozliczeń, a chodzi tu o tak zwane „błędy młodości”, należy szkic o wierszu Jerzego Pietrkiewicza *Rachunek wstydu*. Nie jest to interpretacja w ścisłym sensie, lecz rozważania, w których akcent zostaje położony na nacjonalistyczną ideologię głoszoną przez Stanisława Piaseckiego i współpracowników „Prosto z Mostu”. Niejako przy okazji otrzymujemy psychologiczne studium młodego poety sięgającego po rząd prawicowych dusz.

Dwie rozprawy objęte wspólnym podtytułem *Wobec wieści o Zagładzie* wyraźnie ze sobą korespondują. Wysoko szacuję szkic poświęcony esejowi Tymona Terleckiego *Alles Juden raus...*, gdyż w tej pracy odczytanie porównawcze idzie o lepsze z rekonstrukcją historycznych źródeł oraz analizą języka artystycznego eseju. Natomiast w rozprawie *Antysemityzm i nacjonalizm w „Nowej Polsce” Antoniego Słonimskiego*, oprócz ciekawych uwag o polityce redakcyjnej autora *Czarnej wiosny*, wydającego swe pismo w Londynie, znajdziemy celny opis światopoglądowej orientacji uderzającej w sam „rdzeń ideologicznych przekonań radykalno-narodowych patriotów”. Natomiast w ulokowanym centralnie (w środku książki) cyklu *Świadectwa* znalazły się przeglądowe prace o Holocaustie w poezji i prozie emigracyjnej. Obie próby uznać należy za udane. Badacz omawia najważniejsze antologie wierszy poświęconych Zagładzie, zatrzymuje się przy często cytowanych utworach, przytacza też opinie krytyki. Wątki zła i cierpienia zajmują tu ważne miejsce. Szczególnie celne są odczytania wierszy Pankowskiego oraz Iwaniuka, ale do najlepszych fragmentów całej książki należą interpretacje wierszy Józefa Wittlina, w których autor daje się tutaj poznać jako wrażliwy czytelnik poezji. W szkicu *Holocaust*

w prozie emigrantów rozbudowana egzemplifikacja służy ukazaniu cech wyróżniających różne dyskursy o Zagładzie, przy czym istotny okazuje się podział na prozę dokumentarną i fikcjonalną. Obie realizacje tematu wiąże etyczny nakaz dawania świadectwa oraz kultywowania pamięci o ofiarach „ostatecznego rozwiązania”.

Kompozycja recenzowanej książki respektuje diachronię, gdyż na linii zdarzeń historycznych układają się następstwa zjawisk literackich. Polska domowa hańba antysemityzmu osiągnęła punkt kulminacyjny pod koniec gomulkówkiej epoki. W cyklu *Okolice Marcy 1968* znalazły się trzy rozdziały o zbiorowej historii exodusu oraz o indywidualnych przypadkach pisarzy wypędzonych: Wygodzkiego, Słuckiego, Anny Frajlich, Grynberga, Istnera, o piarstwie Henryka Grynberga i jego związkach z „Wiadomościami” i „Kulturą”, a także o echach nastawień antysemickich i powrotach zainteresowania problematyką żydowską po roku 1968. Omówione zostają dyskusje o relacjach polsko-żydowskich w perspektywie aktualnych wówczas wydarzeń, sytuacje emigrantów po Marcu odzwierciedlone w literaturze, „rachunki wstydu” i strategię pisarskich zachowań. Kazimierz Adamczyk odczytuje m.in. rzecz o podwójnej tożsamości – mało znaną powieść Eugeniusza Żytomirskiego *Spowiedź* oraz dramat Mariana Pankowskiego *Chrabąszcze*, w którym pisarz dokonuje ostrego rozliczenia z polskim antysemityzmem.

Kolejna triada rozpraw, *Zapisy z Tel-Awiwu*, z całą pewnością poszerzy zakres dostępnej nam wiedzy o polskiej literaturze emigracyjnej i o świadomości pisarzy pochodzenia żydowskiego. Rozważania *Inna pamięć. Żydzi z „Nowin Kuriera”* wiążą się z problematyką wcześniej już podejmowaną. Mianowicie chodzi o świadectwa po-Marcowej traumy oraz rozpoznanie przez pisarzy własnego miejsca w nowej izraelskiej ojczyźnie. Autor z wielką pieczołowitością sporządził wypisy, starannie dobrał cytaty, które układają się w sugestywną narrację. Być może, w przyszłości prezentowana znajomość prasowych źródeł posłuży Adamczykowi do napisania tak przecież potrzebnej monografii „Nowin Kuriera”. Badacze dotąd nie zajmowali się dokładnie ani wspomnieniami Szmuela Lejba Sznajdermana *Kiedy Wisła mówiła po polsku*, ani krytyką literacką Filipa Istnera (wyjątek stanowią incydentalne wzmianki). Zatem, jak wskazują dwa przywołane przykłady, leksykon nazwisk pisarzy emigracyjnych w omawianej pracy się rozszerza. Książkę zamykają rozważania o szczególnym nieporozumieniu krytycznym, jakie przydarzyło się podczas lektury *Wyznań starego człowieka* Aleksandra Hertza. Analiza aparatu pojęciowego recenzji Edwarda Duszy to przyczynek, który w intencji autora pełni rolę uogólniającego znaku, który wskazuje na odradzający się (w formie jawnej i zawołowanej) antysemityzm oraz ujawnia powracające uprzedzenia oraz negatywne stereotypy. Badacz kończy książkę smutną konstatacją, że głos odrzuconej mniejszości zawsze będzie sła-

bo słyszalny. Podwójnie wykluczeni mają niewielką szansę na uważne i sprawiedliwe zrozumienie ich racji.

W kolekcji przenikliwych tekstów literaturoznawczych o doświadczeniach polsko-żydowskich oraz o spadku myślowym i etycznym po Holocauście, które publikowane były w ostatnich latach, książka Kazimierza Adamczyka zajmuje miejsce szczególne, gdyż po raz pierwszy w sposób obszerny i systematyczny ten trudny dialog, rozpięty między empatią a odrzuceniem, przedstawiony zostaje w oparciu o świadectwa pisarzy-emigrantów. Perspektywa oglądu, jak wykazywałem, ulega charakterystycznej zmianie, jeśli porównamy literaturę krajową i emigracyjną. Ujmując tę kwestię najbardziej schematycznie, powiemy, iż łączą się tutaj dwie przyczyny biograficznej katastrofy – odcisnięte znamię Zagłady i rana wygnania, bardziej widoczne stają się nawiązania do dziedzictwa dwudziestolecia międzywojennego i niechlubnych antysemitkich nastawień, a brak ingerencji cenzury oraz możliwości wolnego słowa pozwalają na istotne dopełnienia utworów literackich powstających w kraju. Czas najwyższy, niezależnie od literaturoznawczej mody i stadnej gonitwy za nowinkami humanistyki światowej, powrócić do obowiązków wobec literatury polskiej i nadrobić zaległości w zakresie przyswojenia idei oraz utworów, które powstawały na obczyźnie. Książka Kazimierza Adamczyka *Doświadczenia polsko-żydowskie w literaturze emigracyjnej (1939–1980)* staje się ku temu doskonałą sposobnością.